

„Co jest Kadet? Jest to człowiek młody dobrze urodzony, oddany pod nadzór Osób, które obyczaj jego kształcić, rozum polerować i wiadomościami zdobić powinny...”¹

Rec.: *Kajety Korpusu Kadetów Szkoły Rycerskiej*, t. 1, red. naukowa Elżbieta Wichrowska, Agata Wdowik, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2016, 657 s., il. (w tym kolor.); *Kajety Korpusu Kadetów Szkoły Rycerskiej*, t. 2: *Ludzie — wartości — kultura materialna*, red. naukowa Elżbieta Wichrowska, Agata Wdowik, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2019, 420 s., il. (w tym kolor.)

W 1765 roku powstała w Warszawie Szkoła Rycerska, uznawana za pierwszą wojskową uczelnię w Rzeczypospolitej. Dzięki swemu nowoczesnemu programowi nauczania, opracowanemu z uwzględnieniem nie tylko sztuki wojskowej, ale też imponderabiliów moralnych i patriotycznych właściwych epoce oświecenia, Szkoła stała się symbolem kształcenia młodzieży w duchu odpowiedzialności za kraj i pozwalała uczniom zdobyć wszechstronne wykształcenie z wielu dziedzin, również tych poza *stricte* wojskowymi. Kadeci poznawali podstawy matematyki, fizyki, mechaniki, geografii, historii, etyki, prawa, filozofii, uczyli się języków obcych, a także dobrych manier, tańca. Nie dziwi więc, że Szkoła od dawna budzi zainteresowanie badaczy, a bibliografia prac dotyczących różnych aspektów jej działania jest imponująca. Obchodzona w 2015 roku rocznica 250-lecia jej założenia stała się impulsem do licznych uroczystości, ale też nowych inicjatyw badawczych. Szkoła mieściła się w budynku, który dziś jest siedzibą władz Uniwersytetu Warszawskiego, stąd uczelnia ta szczególną wagę przywiązuje do upamiętnienia tradycji osiemnastowiecznej instytucji. W 2015 roku na frontonie Pałacu Kazimierzowskiego, gdzie

¹ *Katechizm moralny dla uczniów Korpusu Kadetów*, [w:] *Kajety Korpusu Kadetów*, t. 1, red. naukowa E. Wichrowska, A. Wdowik, Warszawa 2016.

mieściły się koszary kadetów, odsłonięto tablicę pamiątkową². W tym samym roku, zapewne pod wpływem impulsu rocznicowych obchodów, studenci Wydziału Polonistyki rozpoczęli prace w zespole projektowym „Szkoła Rycerska”. Były to badania „nad ujawnieniem i opracowaniem pozostałych po oświeceniowej Szkole Rycerskiej materiałów i dokumentów” i służyły „dotarciu do źródeł nieznanych albo zapoznanych” (t. 1, s. 35). Opiekę nad osiemnastoma studentami oraz ich nieco starszymi kolegami, doktorantami i doktorami, sprawowała prof. Elżbieta Wichrowska. Efektem prac są dwa tomy studiów pod wspólnym tytułem *Kajety Korpusu Kadetów Szkoły Rycerskiej*. Redaktorkami naukowymi obu tomów są prof. Elżbieta Wichrowska i dr Agata Wdowik. Pierwszy ukazał się w 2016 roku, drugi w 2019 roku. Zdecydowana większość studenckiego zespołu (trzydzieści z osiemnastu osób) pracującego nad pierwszym tomem zaangażowała się też w prace nad drugą częścią — niektórzy po ukończeniu studiów już jako doktoranci. Zaangażowanie uczestników prac widoczne było w akcjach promocyjnych związanych z wydaniem obu tomów. Studenci oraz absolwenci, ubrani w kostiumy z epoki, potrafili w ujmujący sposób zachęcać do lektury swoich prac³. Dla młodszych amatorów historii opracowali też grę miejską bazującą na zebranych materiale, a przeprowadzaną w ramach dwudziestej drugiej edycji warszawskiego Festiwalu Nauki. Przygotowali też stronę internetową (szkoda, że nie jest ona aktualizowana!), której adres zawarto w podtytule pierwszego tomu⁴.

Koncepcja dwóch tomów jest zasadniczo tożsama. Oba zawierają źródła i materiały, które zgromadzili uczestnicy projektu w czasie kwerend, ich omówienia i edycję, a także artykuły ściśle związane z działaniem Szkoły. Pierwszy tom jest świadectwem prób pracy naukowej podejmowanych przez grupę studentów Wydziału Polonistyki UW. Są to kwerendy w poszukiwaniu materiałów źródłowych, opracowania naukowe, przygotowywanie i edycja wybranych tekstów. Jest to tom wyraźnie „studencki”, z jednej strony pełen entuzjazmu młodych badaczy i wyraźnych pierwszych sukcesów naukowych, z drugiej uwidaczniający wszystkie trudności, jakie niesie ze sobą nie do końca jeszcze (co zrozumiale) opanowany warsztat. Tom drugi, opublikowany po trzech

² <https://www.youtube.com/watch?v=sI1D8b-rYtw> (dostęp: 25.06.2020).

³ https://www.facebook.com/pg/kajetykorpusukadetow/photos/?ref=page_internal (dostęp: 25.06.2020).

⁴ <http://korpus.kadetow.uw.edu.pl/> (dostęp: 10.05.2020).

latach i kolejnych kwerendach, jest znacznie obszerniejszy. Prócz zaprezentowania edycji nowych źródeł, często nieznanych i zaskakujących, jest świadectwem przemyślanej koncepcji naukowej, świadomych wyborów. Układ pierwszego tomu „podażał” za źródłami, w tomie drugim autorski układ prowadzi do selekcji źródeł, czasem trudnej dla badacza, ale tym razem bardzo udanej.

Praca i realizacja projektu badawczego ze studentami jest ciekawą i szczęśliwie coraz częściej stosowaną metodą pracy naukowej i dydaktycznej, także w edycji źródeł⁵. Grupa młodych polonistów zgromadzonych w projekcie „Szkola Rycerska”, dzięki pracy nad poszukiwaniem materiałów dotyczących korpusu kadetów, miała możliwość prowadzenia kwerend w wielu archiwach, zapoznawała się z zasadami edycji źródeł, krytyczną analizą tekstów literackich. Studenci stawiali sobie rozmaite cele. Jak pisze jeden z uczestników projektu, dr Andrzej Guzek, chodziło o „zweyfikowanie podstawy materiałowej badań, a więc dotarcie do jak największej liczby dokumentów spoczywających w bibliotekach i archiwach polskich, litewskich, francuskich. Popularyzowanie dokumentów nieznanych lub niedostatecznie wykorzystywanych” (t. 1, s. 32). Kolejne wyzwanie wiązało się z „rozszerzeniem pola badań. Polonistyka odeszła od wyłącznego zainteresowania literaturą wielką, artystycznie docenioną, zajęła się także literaturą *minorum gentium*” (t. 1, s. 33). Wreszcie ten sam Autor deklaruje: „Dla nas obszerne materiały Szkoły Rycerskiej istnieją przede wszystkim w swym wymiarze językowym”, a w prezentowanej pracy „podstawowym zadaniem nie jest weryfikacja tekstu, określenie jego wiarygodności, odczytanie i interpretowanie zgodnie z zasadami postępowania badacza dziejów” (t. 1, s. 34).

⁵ Doskonałym przykładem takich działań jest przygotowanie, w ramach seminarium prof. Grześkowiak-Krwawicz w Kolegium „Artes Liberales” w roku akademickim 2011/2012, edycji dziewięciu tekstów staropolskich. W projekcie brała udział dziewiątka studentów (przede wszystkim z historii i polonistyki, ale też z filozofii, socjologii i MISH). Wybrane teksty pochodzą z lat 1572–1792. Część była wydawana bezpośrednio z rękopisów, część ze starych druków, część z wydań dwudziestowiecznych (w takim wypadku sprawdzano ich zgodność z rękopisem/drukiem z epoki). Osiem z wydanych tekstów to publicystyka polityczna, jeden to mowa (Andrzeja Zamoyskiego z 1763 roku). Każdy tekst jest dodatkowo poprzedzony osobnym wstępem i bibliografią, a także opatrzone został obszernymi przypisami z tłumaczeniem zwrotów łacińskich, terminów staropolskich itp. Przygotowano też zestawy pytań/zagadnień do analizy, ponieważ wybór ten zaplanowano jako pomoc dydaktyczną dla uczniów szkół średnich i studentów zainteresowanych historią. Efektem prac było wydawnictwo *Dyskurs polityczny Rzeczypospolitej Obojga Narodów: wybór źródeł*, oprac. nauk. A. Grześkowiak-Krwawicz, P. Sapała, red. tekstów P. Gawrychowski et al., Warszawa 2013.

Do deklaracji tej wypada jeszcze powrócić po omówieniu zawartości tomu, ale już teraz stwierdzić należy, że zasadność współistnienia obu metod badawczych jest jednak bardzo pożądana w prowadzeniu studiów nad wszelkimi instytucjami i zjawiskami życia publicznego.

O blaskach i cieniach prowadzenia kwerend oraz radościach i strapieniach towarzyszących pracy w archiwum i bibliotece studenci napisali w krótkim tekście *My — uczestnicy projektu...*, wspominając tę pracę i dziękując opiekunom archiwalnych poszukiwań. Rzadko kiedy możemy zobaczyć dokumentację fotograficzną pokazującą warsztat pracy. Dla studentów musiało to być duże przeżycie, skoro uzupełnili relację swoimi zdjęciami zrobionymi w trakcie prac w archiwum. Dokumentacja zawarta w kilku zdjęciach wiele mówi o entuzjazmie studentów. Dodać w tym miejscu należy, że publikacja zawiera bogaty materiał ilustracyjny. Prócz ważnego dla tematu obrazu J. P. Norblina (*Stanisław August Poniatowski w Korpusie Kadetów*) zamieszczono wiele reprodukcji stron rękopisów i druków, ogłoszeń, tekstów prasowych, rysunków i szkiców. Umieszczone przy odnośnych artykułach niewątpliwie wzbogacają tom, czynią lekturę ciekawszą, wreszcie umożliwiają konfrontację ustaleń badaczy z przywołanym tekstem.

Treść pierwszego tomu pogrupowano w działach: *Źródła i materiały*, *Życie codzienne*, *Litteraria*. Załączony też został obszerny aneks, będący reprodukcją rękopisu *Zbioru pism tyczących moralnej edukacji Młodzi Korpusu Kadetów*⁶. I właśnie pierwsza część tomu dotyczy materiału zawartego w aneksie. Ewa Ziarek i Joanna Ziółkowska w artykule wprowadzającym dokonały starannego zestawienia dziesięciu wersji *Katechizmu moralnego* (w tym ostatniego wydania z 1916 roku), stwierdzając na podstawie kolacjonowania tekstów, iż najbliższy autografowi Adama Kazimierza Czartoryskiego, pierwszego komendanta Szkoły, jest zamieszczony w aneksie rękopis. Dodajmy jednak, że odstępstwa od tekstu, wedle ustaleń autorek, dotyczą braku konsekwencji w stosowaniu dużych i małych liter, interpunkcji etc., nie zmieniają jednak przesłania, a w szczególności idei wychowawczej w nim zawartej. W pełni usprawiedliwiona jest też konstatacja o wyczuwalnej poetyckości tego utworu literackiego.

⁶ Biblioteka XX Czartoryskich, Kraków, rkps 2810/II.

W kolejnych rozdziałach pierwszej części czytelnik znajdzie uwagi i komentarze odnoszące się do pism dopełniających *Katechizm*, a zawartych w *Zbiorze pism*. I tak omówione zostały pokrótce *Definicje różne przez pytania i odpowiedzi* (Aleksandra Biardzka), *Przepisy dla dekuriów* (Agnieszka Baran), *Formularz przyjmowania kadetów do nowicjatu* (Joanna Donefner), *Formularz obleczenia kadeta w mundur korpusowy* (Magda Polska), *Formularz abszejtowania kadeta* (Klaudia Drewczyńska). Teksty zawierają ustalenia i analizy różnej szczegółowości. Są tu przykłady starannej pracy źródłoznawczej z przywołaniem literatury przedmiotu, ale też krótkie, opisowe omówienia. Zabrakło jednak wyraźnie wspólnej koncepcji pracy — metodologii pracy źródłowej i wykorzystania literatury. Znaczącym uzupełnieniem części źródłowej tomu jest artykuł Joachima Snocha, dotyczący protokołów egzaminacyjnych korpusu kadetów, znajdujących się w AGAD w Warszawie, Bibliotece XX Czartoryskich w Krakowie i Bibliotece PAN PAU w Krakowie (szczegółowy spis protokołów znajduje się w aneksie do artykułu). W protokołach tych zawarte są nie tylko informacje o stopniach, ale też o karach i nagrodach oraz krótkie charakterystyki uczniów. Szczegółowość opisów pozwala na ciekawe uzupełnienia biografii bohaterów, dostarcza nowych materiałów do niektórych artykułów w PSB, stanowi też znakomity materiał dokumentujący życie codzienne w Szkole.

Tak też — *Życie codzienne* — zatytułowana jest kolejna część omawianego tomu. Bazą źródłową prezentowanych tu rozpraw są pamiętniki, ogłoszenia zamieszczane w gazetach, druki ulotne, a podstawowe pytanie, które zadają sobie autorzy, dotyczy codzienności kadetów. Mamy więc rekonstrukcję planu dnia (Tomasz Jackiewicz), spisy rzeczy potrzebnych kadetowi (Magdalena Krawczyk), zasady zachowywania codziennej karności i dyscypliny (Joanna Ziółkowska), wskazówki moralne zawarte w mowie wygłoszonej przy okazji wstępowania do szkoły (Izabela Kowalska, Ewa Suwińska), spis kadetów, którzy otrzymali kary i nagany (Joanna Donefner), spis wydatków kadeta (Małgorzata Kamińska, Konrad Stańczyk) i wreszcie wybór z pamiętników znamienitych uczniów Szkoły: Juliana Ursyna Niemcewicza (Tomasz Jackiewicz), Seweryna Bukara (Tomasz Jackiewicz, Karolina Bobula) i Adama Moszczeńskiego (Tomasz Wrucha). Niewielki dokument wart publikacji ze względu na nazwisko autora to prośba Jana Dąbrowskiego o przyjęcie syna do Szkoły (Małgorzata Kamińska, Konrad Stańczyk). W codzienność szkoły wkradały się też i smutne zdarzenia — mamy więc opis tragicznego wypadku

(Joachim Snoch), kiedy w Wiśle utopiło się trzech młodych kadetów. I znów można odnieść wrażenie pewnej niespójności prezentowanych tekstów. I tak np. rekonstrukcja dnia kadeta zyskałaby, gdyby uzupełniona została o ustanowienie porządku, a przede wszystkim powinności codziennych, zaś spis rzeczy potrzebnych kadetowi mógł być zestawiony z rachunkami wydatków kadeta Suchodolskiego.

Ostatnią częścią tomu jest dział *Litteraria*, w którym Agata Wdowik powraca do omawianego w części źródłowej *Zbioru pism* i zawartych w nim krótkich utworów literackich. Znajdujemy tu *Dziecię poprawione. Bajeczka* (przekład autorstwa Adama Naruszewicza), sielanki Le Monniera, satyrę *Szlachetność* pióra Adama Naruszewicza, utwór Franciszka Karpińskiego *O powinnościach obywatelskich* oraz napisany przez Ignacego Krasickiego *Hymn do miłości kochanej ojczyzny* — utwór, który stał się oficjalnym hymnem Szkoły Rycerskiej.

W efekcie prac otrzymaliśmy tom ciekawy, choć — jak podkreśla we wstępie prof. Elżbieta Wichrowska, opiekunka projektu — mający charakter roboczy. „Celem była popularyzacja odnalezionych źródeł i wstępne opracowanie tych materiałów, czasem zapoznanych, czasem dobrze rozpoznawalnych” (t. 1, s. 25). Z tego zadania młodzi autorzy wywiązali się dobrze. W relacji ze swojej pracy (*My — uczestnicy projektu...*) zawarli opis pracy archiwalnej. Nie zdradzili jednak czytelnikowi, jak przebiegała praca nad opracowaniem tekstów albo podział i wybór tematów. Domyślać się można, że wybrane do opracowania i udostępnienia teksty źródłowe narzuciły układ tomu. Cenna byłaby tu niewątpliwie wspólna refleksja całej grupy badaczy nad poszczególnymi tematami i praca zespołowa nad nimi.

Z drobnych spraw, z obowiązku recenzenta, zwrócić trzeba uwagę na braki redakcyjne. Przede wszystkim zdecydowanie brakuje bibliografii, i nie rekompensuje tego braku krótka nota *Zamiast bibliografii* (Gabriela Pawlak). Rzeczywiście w wydawnictwach zbiorowych coraz rzadziej umieszczana jest zbiorcza bibliografia. Tu jednak wszyscy autorzy odwołują się do tych samych pozycji, na czele z pozycją „klasyczną” — pracą Kamili Mrozowskiej⁷. Jest jednak sporo innych prac monograficznych, także drobnych artykułów, tym bardziej, że rocznicowa data spowodowała uzupełnienie wykazu o kolejne pozycje. Warto byłoby

⁷ K. Mrozowska, *Szkoła Rycerska Stanisława Augusta Poniatowskiego 1765–1794*, Wrocław 1961.

więc pokusić się o zbiorczą bibliografię Szkoły Kadetów, a w takim zestawieniu umieścić nie tylko opracowania, ale też spis wykorzystanych zasobów archiwalnych i starodruków (źródła). Nie ułatwia bowiem lektury zastosowana metoda umieszczania spisów archiwaliów w tekstach (np. s. 47–50, s. 121). Natomiast pochwalić należy sporządzony spis ilustracji i indeks nazwisk.

Brak też konsekwencji w przygotowywaniu opisów bibliograficznych w przypisach — od bardzo szczegółowych przypisów rzeczowych, do nazbyt skróconych bibliograficznych. (Np. przypisy 232, 233: „Mrozowska, s. 191, s. 190”; a w przypisie 234: „Mrozowska, dz. cyt., s. 188–189”. Czy chodzi o tę samą pozycję Mrozowskiej? Zapewne tak, ale z braku bibliografii trudno to ustalić).

Niedosyt lektury tomu pierwszego rekompensuje tom drugi, z ważnym podtytułem: *Ludzie — wartości — kultura materialna*. W pięciu działach znajdziemy kilkadziesiąt artykułów, a wśród autorów piętnaście osób, współautorów tomu pierwszego. Młodzi badacze postawili przed sobą ambitne zadania, wyciągając wnioski z pracy nad poprzednim tomem. W dalszym ciągu priorytetem są poszukiwania archiwaliów i materiałów związanych ze Szkołą Kadetów. Zdobyta wcześniej wiedza i umiejętności pozwoliły na dodatkowe, ukierunkowane kwerendy w archiwach państwowych i prywatnych. Najważniejsze jednak, że widoczny jest zespołowy charakter prac. Powoduje to, jak zauważa Agata Wdowik we wstępie, że „każdy członek zespołu miał szansę uniknięcia zawężenia swoich kompetencji edytorskich, co nie tylko sprzyjało rozwojowi naukowemu, lecz także podnosiło jakość prezentowanych źródeł i opracowań” (t. 2, s. 13). Niewątpliwie też integracji środowiska badaczy Szkoły Rycerskiej sprzyja powołanie Pracowni Rękopisów i Ineditów z lat 1700–1850 na Wydziale Polonistyki UW. Trudnym zadaniem, które w obliczu wielości źródeł stanęło przed zespołem, było stworzenie spójnego układu tomu. Ostatecznie zdecydowano się na trzy wiodące obszary tematyczne: ludzie i środowisko Szkoły Rycerskiej, wartości przyświecające edukacji w Szkole i wreszcie otoczenie oraz kultura materialna.

Ludzie Szkoły Rycerskiej to zbiór dziewięciu tekstów, w których kreślone są sylwetki przede wszystkim nauczycieli, ale też najbardziej zapewne znanego wychowanka Szkoły — Tadeusza Kościuszki (Klaudia Drewczyńska-Trzaska). Dopelnieniem jest artykuł Agaty Wdowik o funeraliach Adama Kazimierza Czartoryskiego, komendanta Szkoły. Na szczególną uwagę w tej części zasługują obszerne, świetne teksty prof. Elżbiety Wichrowskiej

o francuskiej „ekipie” nauczycieli Szkoły. Nie bez przyczyny szczególnie dużo miejsca poświęciła Autorka Louisowi de Lalande (zob. także szkice Magdaleny Łysik i Weroniki Pawlik). Mimo że związany z Polską, Warszawą i Szkołą przez niemal trzydzieści lat, jest on zapomnianą postacią środowiska skupionego wokół króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, choć z rekonstrukcji jego życiorysu wynika, że był czynnym uczestnikiem życia intelektualnego i towarzyskiego stolicy. Uzupełnieniem tych przekazów jest niezwykle odkrycie archiwalne. Oto w zbiorach archiwum prywatnego rodziny Lalande’ów⁸, przechowywanego we Francji (Honfleur, Normandia), Elżbieta Wichrowska odnalazła tekst, którego domniemanym autorem może być Lalande, a na pewno ktoś z kręgu Szkoły Kadetów, dobrze znający jej realia. Pamflet *Dokąd jedziesz Szkoło Rycerska* spisany został po francusku (na użytek artykułu tekst przetłumaczony został przez E. Wichrowską). Czytelnik przyzwyczajony raczej do laudacyjnych tekstów na cześć Szkoły ze zdumieniem odkrywa fatalne stosunki panujące wśród kadry oraz istnienie nawzajem zwalczających się koterii (a autor nie szczędzi imiennych charakterystyk pisanych mocnym słowem). I nawet jeśli jest to złośliwy pamflet, rządzący się prawami satyry, odkrywa on nieznanne wcześniej konflikty. Tym bardziej chyba szczere, że tekst ten nie został wcześniej upubliczniony.

Kolejna część tomu zatytułowana została *Materiały edukacyjne*. Cztery artykuły dotyczą podręczników, zaś piąty — biblioteki i zbiorów Korpusu Kadetów. Podręczniki, pisane z braku tych podstawowych pomocy dydaktycznych, powstawały z myślą o kadetach Szkoły Rycerskiej. Mamy więc omówienie podręcznika języka polskiego Jana Wulfersa (Agnieszka Baran), historii Józefa Kajetana Skrzetuskiego (Maria Asman) i fizyki Michała Jana Hube. Ten ostatni tekst powstał w wyniku współpracy literaturoznawczyni Joanny Ziółkowskiej-Krzywdy i fizyka Jana Krzywdy. To prawdziwie interdyscyplinarny duet badaczy, których kompetencje pozwoliły wskazać nie tylko na nowoczesny charakter samego podręcznika, ale też na rozwój dyscypliny w czasach oświecenia. Biblioteka Korpusu Kadetów opisana została szczegółowo (zbiory, sylwetki bibliotekarzy, regulaminy) w tekście Joanny Donefner.

Idee oraz wartości (tak nazwana została kolejna część tomu) przyświecające edukacji w Szkole przybliżone zostały czytelnikowi

⁸ Archiwum to zostało udostępnione przez potomka Louisa de Lalande’a, Nicolasa Maslowskiego, dyrektora Ośrodka Kultury Francuskiej i Studiów Frankofońskich UW.

tekstami literackimi: dialogiem, kazaniem i przemowami. Są to przekazy niejednolite co do formy, ale też co do treści, różnie lokujące sympatie polityczne. *Dyskurs polityczny Imci Pana Kadeta [...] z Imci Panem Konwiktozem [...] o maksymach politycznych [...]* z 1768 roku formułuje krytyczne uwagi pod adresem edukacji kadetów. Tekst ten, wedle ustaleń badaczek (Gabrieli Pawlak i Aleksandry Bardzkiej-Jackiewicz), funkcjonował w licznych odpisach, współtworzył więc dyskurs publiczny dotyczący Szkoły. Lubianym przez historyków źródłem są kazania. Z definicji są one moralitetami, nośnikami najważniejszych wartości badanego środowiska. Takie właśnie kazania (*Nauka o religii i obyczajności w czterech kazaniach dana JJ.PP. Kadetom w Kaplicy Korpusu roku 1785 i Nauka czwarta powiedziana przy otwarciu klas...*) poddał analizie metodą krytyki retorycznej *cluster criticism* Tomasz Jackiewicz, konkludując, iż wartości łączące cnoty obywatelskie i chrześcijańskie zawarte w kazaniach są spójne z tymi, które zapisano w *Katechizmie kadeckim*. Ten sam wniosek płynie z lektury kolejnego tekstu. Magdalena Krawczyk przygotowała edycję mowy Ludwika Fundament-Karśnickiego wygłoszonej 16 kwietnia 1791 roku po zakończeniu lustracji Korpusu Kadetów. Data dzienna jest tu niezwykle ważna. Oto w sejmie trwały prace nad kolejnymi ustawami reformującymi ustrój Rzeczypospolitej, 18 kwietnia sejm uchwali „Prawo o Miastach Królewskich”, a w Pałacu Radziwiłłowskim przy Krakowskim Przedmieściu zbierają się zwolennicy kształtowania się „nowego plemienia Polaków” ze Stanisławem Augustem na czele. W pierwszych dniach maja podjęto decyzję o wprowadzeniu pod obrady sejmu Ustawy Rządowej, a 3 maja drogą swoistego zamachu stanu uchwalono Konstytucję. 5 maja Sejm przyjął Deklarację Stanów Zgromadzonych konwalidującą Ustawę Rządową. Tak więc młodzi uczniowie Szkoły na kilkanaście dni przed przełomowymi dla kraju wydarzeniami wysłuchali mowy, w której wizja reformy była oczywista, włącznie z nieznacznie zawołowaną zapowiedzią przeprowadzenia wielkiej reformy i uchwalenia konstytucji⁹. Na ile te

⁹ Dla przykładu, aby ukazać jak powszechna w kręgach zwolenników planów króla była wiedza o planowanym tekście Konstytucji, warto przytoczyć końcowy fragment mowy Karśnickiego, który 16 kwietnia mówił: „Nadszedł [...] ten przecież pożądany dla Polski moment. Zajęte pożarem wojny ościenne z nami mocarstwa dały nam porę wolnego o sobie zaradzenia. [...] Po mężnym onym zrzućeniu haniebnego jarzma obcej podległości, [Sejm — A. R.] pierwsze swe natchmiasz obrócił na to staranie, aby [...] mógł poprawić obyczaje” (t. 2, s. 483). Preambuła do Konstytucji 3 maja: „Chcąc korzystać z pory, w jakiej się Europa znajduje, i z tej dogorywającej chwili, która nas samym sobie wróciła, wolni od

wartości kadeci przyjmowali za swoje — trudno dociec. Panegiryczne wiersze opracowane przez Martę Gastoł są — jak zawsze w wypadku takiej twórczości — raczej świadectwem estetyki literackiej epoki, zwyczajowych honorów oddawanych protektorom Szkoły, niż rzeczywistych poglądów. Pokazują jednak efekty edukacji profesorów Szkoły, zachęcających uczniów do pisania i publikowania utworów takich jak mowy okolicznościowe czy próby poetyckie. Efektem szeroko rozumianego kształcenia kadetów, także w zakresie tańca, muzyki, dobrych manier — umiejętności nieodzownych w życiu towarzyskim, do którego młodzi ludzie aspirowali — było zorganizowanie w Pałacu Kazimierzowskim teatru Szkoły Rycerskiej, wspieranego szczególnie przez Adama Kazimierza Czartoryskiego (Antoni Franke). Tradycje Szkoły Rycerskiej oraz jej żywa historia widoczne były w Księstwie Warszawskim (Marta Gastoł w artykule o twórczości poetyckiej uczniów Szkoły przywołuje laudację dla księcia Czartoryskiego z 1809 roku), ale też w Kaliszu, gdzie w latach 1794–1832 funkcjonował korpus kadecki i w którym wyraźnie posługiwano się warszawskim wzorem (Edyta Pętkowska-Grabowska).

Ostatnia część tomu poświęcona jest kulturze materialnej. Cztery artykuły opisują życie codzienne uczniów i ich nauczycieli w koszarach kadeckich — Pałacu Kazimierzowskim i przylegających do niego budynkach. Liczne znane i opracowane wcześniej źródła ikonograficzne Pałacu zostały uzupełnione (Joanna Ziółkowska-Krzywdą) o niepublikowane dotychczas dokumenty z Muzeum Wojska Polskiego dotyczące zakwaterowania, a sporządzone zapewne przez kadeckiego kwatermistrza. Przedstawiają układ klas i pokoi oraz pomieszczeń gospodarczych. Opisy te są tym cenniejsze, że zawierają imienne spisy lokatorów tych pomieszczeń. Dodać też trzeba, że Pałac Kazimierzowski, jako jeden z najstarszych budynków na kampusie głównym Uniwersytetu, jest do dziś silnie wpisany w tożsamość uczelni. Tym bardziej lektura dawnych planów i przedstawień ikonograficznych jest inspirująca dla studentów i pracowników Uniwersytetu Warszawskiego — zarówno autorów, jak i czytelników tomu. Zapewnienie bezpieczeństwa na terenie koszar, przede wszystkim zapobieganie pożarom, tak groźnym w miastach, było powodem podpisania w 1773 roku przez generała Fryderyka Moszyńskiego *Ustawy*

hańbiących obcej przemocy nakazów [...] dla dobra powszechnego, dla ugruntowania wolności, dla ocalenia ojczyzny naszej i jej granic z największą stałością ducha niniejszą Konstytucję uchwalamy”.

względem ognia, o której pisze Aleksandra Biardzka-Jackiewicz. Szczegółowość opisów *Ustawy* nie ustępuje regulacjom wydawanym przez burmistrzów i rady wielu miast Rzeczypospolitej.

Zainteresowanie staropolską sztuką kulinarną, częste dziś w historiografii, zaowocowało artykułem Joachima Snocha o kuchni kadetów. Poza relacjami pamiętnikarzy ważne informacje zaczerpnięto z odnalezionego w Archiwum Popielów (AGAD) dokumentu podsumowującego zaopatrzenie spiżarni Szkoły w roku 1766. Typowe dla kuchni tej doby rozróżnienie na stół „wyższy” i „ordynaryjny” widoczne było i w Szkole, lepiej traktującej kadre oficerską niż uczniów. Wedle przypuszczeń Autora gustowano przede wszystkim w dawnych, tradycyjnych smakach kuchni polskiej.

Tekst zamykający część dotyczącą kultury materialnej traktuje o wodzie (Agata Wdowik). Zainteresowania Autorki kulturą historią wody widoczne są też w innych jej pracach¹⁰. Nadrzeczna lokalizacja Szkoły na Skarpie Warszawskiej, układ hydrologiczny, bliskość rzeki, źródła, z których czerpano wodę na użytek codzienny, stały się podstawą zaskakująco ciekawych konstatacji i znacznie wzbogaciły tom studiów.

Otrzymaliśmy w ciągu ostatnich trzech lat dwa tomy studiów nad Szkołą Rycerską Stanisława Augusta, znacznie wzbogacające wiedzę o tej instytucji. Bohaterami obu tomów są przede wszystkim teksty źródłowe. To one porządkują koncepcję i wartość merytoryczną publikacji. Nie jest to jednak tradycyjny „wybór źródeł”. Niemal każdy opracowywany edytorsko tekst jest wzbogacony nie tylko o oczywisty komentarz historyczny, ale też o pogłębioną refleksję merytoryczną. Prace nad obu tomami były prowadzone etapami, koncepcja tomu drugiego powstała po doświadczeniach w opracowaniu materiałów tomu pierwszego. Pisze o tym we wstępie do drugiego tomu Agata Wdowik: „Był to dla naszego zespołu przede wszystkim czas rozwoju naukowego na płaszczyźnie indywidualnych ścieżek akademickich, lecz także w sferze prowadzonych przez nas badań nad nowymi materiałami archiwalnymi” (t. 2, s. 11). Ten właśnie rozwój naukowy młodych badaczy, widoczny w lekturze obu tomów, jest dla uważnego czytelnika źródłem wielkiej satysfakcji. W opracowywaniu drugiego tomu pojawia się wyraźna, choć jeszcze nieśmiało

¹⁰ Wykaz publikacji dr Agaty Wdowik: www.ips.polon.uw.edu.pl/bio.php?id=35 (dostęp: 9.05.2020).

realizowana, potrzeba współpracy interdyscyplinarnej, także tej szeroko rozumianej¹¹. Sądzę, że lektura obu tomów prowokuje do sformułowania propozycji rozpoczęcia prac nad nową, nowoczesną monografią Szkoły Rycerskiej, której niezbywalną, a nawet konstytutywną, częścią winny być prace opublikowane w omawianych tomach. Powinna ona powstać w interdyscyplinarnym zespole badaczy: polonistów, historyków edukacji, wojskowości, prawa oraz szeroko rozumianej kultury materialnej ale też, jak pokazują przykłady, pozornie odległych od historii dyscyplin, takich jak fizyka czy architektura.

Na koniec dodać trzeba, że oba tomy są starannie wydane i zawierają prócz reprodukcji tekstów źródłowych także bardzo dużo starannie dobranych ilustracji.

Anna Rosner
(Uniwersytet Warszawski)

¹¹ Np. artykuły w t. 2: Joanna Ziółkowska-Krzywda, Jan Krzywda, *Jednorożce, przeciwstopni i góry ogniste w podręczniku Michała Jana Hubego, ostatniego generalnego dyrektora nauk*, lub teź autorki *Pałac Kazimierzowski oraz koszarzy Korpusu Kadetów. Historia, projekty i ich realizacja w świetle nowo odkrytych źródeł archiwalnych*.